

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 5 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 mk. 48 fen., półrocznie—7 mk. 25 fen., kwartalnie—3 mk. 60 fen., miesięcznie—1 mk. 25 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niedierzące treści wiadomości przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) 23 B.

Numer pojedynco 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

ś. † p.

Krzysia Fuksówna

po krótkiej chorobie, przeżywszy 2 lata, zmarła d. 8 bm. i tegoż dnia została pochowaną na cmentarzu Bernardyńskim. O czym zawiadamiają Rodzice i siostrzyzki.

708

W czwartek, dn. 13 bm., w pierwszą rocznicę śmierci ś. p.

Konstantego Muchlińskiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Matki Boskiej Bonifaterskiej o godz. 7^{1/2} rano.

710

ś. † p.

WIKTOR BURHARDT

zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sw. Sakramentami, 9 września 1917 r. Wyprowadzenie zwłok z mieszkania (Wielka Pohulanka № 32) na cmentarz Rossa odbędzie się dziś, dn. 11-go września, o godz. 9-ej rano, poczem nabożeństwo żałobne i pogrzeb.

O czym zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku stroskane Żona i Córka.

714

ś. † p.

MARJA RUMBOWICZÓWNA,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sw. Sakramentami, zasnęła w Panu dn. 10-go września, w wieku lat 60.

Eksportacja zwłok z domu żałoby, Garncarska № 3 m. 2, i pogrzeb na Rossie dzisiaj, we wtorek, o godz. 4-ej po poł., nabożeństwo zaś w środę, o g. 9^{1/2} rano w kościele św. Jakóba, o czym zawiadamia przyjaciel i znajomych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 9 września

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

We Flandrii panowała wzmożona działalność ogniowa na wybrzeżu oraz od lasu Houtholst aż do drogi Menin—Ypern.

Po ogniu huraganowym nastąpiły w nocy gwałtowne ataki angielskie na północo-wschód od St. Julien. Nieprzyjaciel został wszędzie odparty.

Na południe od kanału La Bassée oraz na obu brzegach Scarpy Anglicy jednocześnie z silną działalnością artylerji przedsięwzięli energiczne wywiady, które nie uwieńczyły się żadnym powodzeniem.

Na północ od St. Quentin wywiązały się dzisiaj rano potyczki około Gricourt i Villeret.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

W Szampanji francuskie bataljony posunęły się naprzód na wschód od drogi Soume—Py—Souain, lecz zostały odpędzone przy pomocy kontrataków.

Przed Verdun oraz na wschodnim brzegu Mozy panowała w ciągu całego dnia zacięta walka.

Pierwsze fale Francuzów, atakujących pomiędzy lasem Fosses a Beronvaux złamały się w ogniu załogi naszych okopów.

Tylnym kolumnom wroga udało się podczas nowego natarcia dzięki

mgłę zyskać na terenie w lesie Chaumes, oraz w kierunku Ornes — ta ostatnia wioska była, jak zeznał jeden z wziętych do niewoli oficerów, celem ataku francuskiego. Tutaj napotkał je energiczny kontratak naszych rezerw i odrzucił wstecz w kierunku południowym.

Wieczorem nowy atak naszych wojsk bojowych uzupełnił powodzenie. W rezultacie ostrych zapasów potrafiono naogół odrzucić nieprzyjaciela aż do jego pozycji wyjściowej.

Małutki zysk terytorjalny został przezeń zachowany w południowej części lasu Chaumes, oraz na grzbiecie górskim, który ciągnie się na wschód stamtąd.

Z pomiędzy 3-ch dywizji francuskich, które odniosły bardzo ciężkie straty, według zeznań jeńców, aż do 50 proc., przeszło 300 jeńców pozostało w naszych rękach.

Nasza piechota biła się znakomicie, artylerja zaś działała bardzo dobrze. Cenne usługi oddawali lotnicy, przydzieleni do piechoty.

FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Pomiędzy morzem Bałtyckim a Dźwiną nasze awangardy odsunęły w wielu miejscach strażę tylną rosyjską na budowane nowe pozycje.

Front wojsk generała pułkownika Arcyksięcia Józefa.

Na południe od Prutu panował ożywiony ogień burzący oraz odbywały się starcia na przedpolu.

W dolinie Ojtozu działalność artylerji ożywiła się w widoczny sposób.

FRONT MACEDOŃSKI.

Na południe od jeziora Ochrida zostały odparte ataki rosyjskie.

Na zachód od jeziora Malik wojska francuskie zajęły kilka wsi na północnym brzegu odcinka Devoli.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

BERLIN (9 września wiecz. Urzędownie).

Okolo Ypern, oraz na prawym brzegu Mozy panowała ożywiona walka artylerji.

Ze Wschodu nie zakomunikowano dotąd nic poważniejszego.

Kwatera główna 10 wrześn.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Na flandryjskim wybrzeżu oraz w Artois na niektórych odcinkach czasowo wzrosła działalność artylerji.

Po przygotowaniu za pomocą ognia w wielu punktach natarły na nasze pozycje nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze, które wszędzie zostały odparte.

Podczas wczorajszych walk na północ od St. Quentin udało się Anglikom nasze posterunki okolo Haricourt i Villeret na nieznacznej przeszczeni wstecz odeprzeć. Pozycja nasza na wschód od Haricourt dziś rano została z powrotem odebrana.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

W Szampanji na niektórych odcinkach francuskie oddziały wywiadowcze przysunęły się do naszych pozycji lecz zostały odparte.

Na północnym froncie Verdunu w ciągu dnia były częściowe potyczki piechoty. Na wschód od Samognieux nasze oddziały wtargnęły do francuskich okopów w obu stronach wzgórza 344, gdzie przyczyniły przeciwnikowi znaczne straty, poczem powróciły, zabrawszy przeszło 100 jeńców.

Prócz tego udało im się oswobodzić oddział strzelców, który od dn. 7 b. m. przez Francuzów otoczony, bohatersko broniąc się zdołał wytrzymać wszystkie ataki.

W lasach Fosses i Chaumes walczono zawzięcie na białą broń i granatami ręcznymi; położenie na skutek ataków francuskich nie uległo zmianie.

FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Pomiędzy zatoką ryską oraz Dźwiną w miejscowościach lesistych i bagnistych doszło do pomyślnych dla nas utarczek naszych posterunków z rosyjskimi podjazdami.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Znacznymi siłami nacierali Rosjanie i Rumuni kilkakrotnie na zdobyte przez nas pozycje pomiędzy dolinami Trotus i Oitoz.

Nieprzyjaciel został wszędzie odparty po części ogniem po części w walce na bliską metę, przyczem ponosił znaczne straty.

FRONT MACEDOŃSKI.

Na północo-zachód od jeziora Malik cofnęły się nasze przednie oddziały wobec nacisku przeważających sił francuskich na wyżyny położone na południo-zachód od jeziora Ochridy.

W ciągu sierpnia z liczby naszych latawców 64 nie wróciły z wypraw

na nieprzyjaciela, 4 zaś nasze balony captif zostały zestrzelone.

Straty nieprzyjacielskie w tym samym czasie wynoszą 34 balony captif i co najmniej 295 latawców, z których 126 spadło za naszym frontem, 169 zaś spadło w płomieniach za frontem nieprzyjacielskim.

Pierwszy generał kwatermistrz
Luden dorft.

BERLIN (8 b. m. Urzędownie) — Jedną z naszych łodzi podwodnych pod dowództwem kapitana leutnanta Meysela, zatopiła 19 statków o ogólnej pojemności 53,500, w tej liczbie 6 uzbrojonych parowców i 3 uzbrojone żaglowce.

BERLIN (7 bm. Urzędownie) — W okręgu blokowanym wokół Anglii nasze łodzie podwodne zatopiły ponownie 25,000 br. t.

Szef sztabu admiralicji
Marynarki.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 9 września.

FRONT WSCHODNI.

Na froncie wojsk generał-pułkownika arcyksięcia Józefa odbywały się miejscami walki artylerji oraz panowała bardziej ożywiona działalność bojowa.

FRONT WŁOSKI.

Na Monte San Gabriele oraz inne odcinki frontu nad Isonzo był skierowany wczoraj ciężki włoski ogień działowy.

Piechota nieprzyjacielska była powstrzymana od ataków przez nasze baterje.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI.

W albańsko-macedońskim okręgu jezior wywiązały się walki pomiędzy naszymi wojskami a Francuzami.

Nad dolnym biegiem Vojnsy zostały odparte nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze.

Wiedeń, 3 września.

FRONT WSCHODNI.

W okolicy Ocny wojska rosyjskie i rumuńskie rozpoczęły swe natarcie, lecz zostały ze znacznymi stratami odparte.

FRONT WŁOSKI.

Nad Isonzo dzień wczorajszy minął znowu bez znaczniejszych walk. Około Bezzacca pomyslna wycieczka dała nam przeszło 50 jeńców i 2 karabiny maszynowe.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI.

Na północ i na zachód od jeziora Matik przeważnie siły nieprzyjacielskie składające się z białych i kolorowych wojsk francuskich przy pomocy Rosjan odparły nasze posterunki do głównych pozycji. Również na południe od Berat doszło do ożywionych utarczek.

Naczelnik Sztabu
generalnego.

SZTOKHOLM (9 bm. W. T. B.) — Petersburska agencja telegraficzna donosi: Prezes ministrów **Kierenkij wydał następującą proklamację:**

Dn. 8 września przybył do Petersburga członek Dumy państwowej Lwow, który w imieniu generalissimusa Kornilowa zwrócił się do mnie z żądaniem, abym **ośią władzę cywilną i wojskową złożył w ręce Kornilowa**, który podług własnej woli ustanowi nowy rząd. Żądanie to potwierdził mi następnie wprost sam Kornilow, za pomocą bezpośredniego drutu telegraficznego,

który łączy Petersburg ze sztabem generalnym.

Ponieważ uważałem podobną propozycję uczynioną na moje ręce rządowi tymczasowemu jako próbę uczynioną przez pewne koła społeczeństwa w celu skorzystania z ciężkiego położenia, w jakim krajsię znajduje i wytworzenia stanu, który byłby sprzecznym ze zdobyciami rewolucji, tymczasowy Rząd uważał za stosowne w imię dobra ojczyzny i swobody ustroju rewolucyjnego upoważnić mnie do przedsięwzięcia nagłych i niezbędnych zarządzeń w celu przecięcia wszelkich zamachów skierowanych przeciwko najwyższej władzy i zdobytym przez rewolucję swobodom obywatelskim.

Wobec tego i w celu utrzymania swobody i porządku publicznego w kraju poczynione zostają przezemnie odpowiednie zarządzenia, które w swoim czasie zakomunikuję ludności. Jednocześnie zaś rozkazuje:

1) **Generał Kornilow ma złożyć urząd swój generałowi Klembowskemu** komendantowi armji frontu północnego, broniącej przystępu do Petersburga. Generał Klembowski czasowo otrzymuje wszelkie prawa generalissimusa, pozostań jednak w Pskowie.

2) **Zarządź stan wojenny dla miasta i okręgu petersburskiego.** Wzywam wszystkich obywateli by współdziałali w celu utrzymania niezbędnego dla dobra ojczyzny porządku publicznego, armję zaś i flotę wzywam aby spokojnie i wiernie spełniała obowiązek swój broniąc ojczyzny przed wrogiem zewnętrznym.

BERN (10 b. m. W. T. B.) — «Temps» komunikuje z Petersburga: Klęska wojenna spowodowała w stolicy wielki niepokój, z którego starają się skorzystać niepewne elementy. W Moskwie kadeci i socjal-rewolicjonisci zwołali zebranie w domu miejskiej w celu zarządzenia nagłych środków przeciwko skrajnym prądom, które podlegają do czynnego wystąpienia przeciwko żydom i stanowią poważne niebezpieczeństwo dla pokoju publicznego. W Petersburgu udało się początkowo agitatorom wywołać pogromy. Pewien kupiec żyd, z synem, który wrócił z frontu na urlop, zostali zabici; kilka sklepów żydowskich zrabowano.

BERLIN (10 b. m. Tel. pryw.) — Do «B. Z. am Mittag» donoszą z Genewy: Według wiadomości petersburskich rozszerza się anarchja wewnątrz Rosji. Do Kazania przybyły wojska z Moskwy, które w tej chwili walczą z motłochem kazańskim. Doszło również do gwałtownych utarczek pomiędzy wojskami moskiewskimi a garnizonem kazańskim. Pomiedzy dezertarami a patrolami wojskowymi dochodzi do regularnych walk pozycyjnych. Dotychczas niema jeszcze pewności czy uda się uśmierzyć bunt kazański.

BERLIN (8 września Tel. pryw.) «Berl. Lokalanz.» donosi z Zürichu, iż, jak informuje biuro ukraińskie, przedstawiciele kozaków dońskich otrzymali rozkaz poczynić kroki przeciwko dalszemu rozszerzaniu się ruchu separatystycznego w Finlandji i na Ukrainie.

BERLIN (10 bm. Tel. pryw.) — Do «B. Z. am Mittag» donoszą z Zürichu: «Neue Zür. Ztg.» dowiaduje się z Helsingforsu: Dotychczas przybyło do Helsingforsu i Finlandji przeszło 100,000 wojsk rosyjskich, które mają tu stać w pogotowiu na raz wybuchu powstania. Marynarze i żołnierze pułków i oddziałów floty przysłanych do Finlandji, na zgromadzeniu wobec wielu tysięcy publiczności wypowiedzieli się przeciwko taktyce rządu prowizorycznego. Krytykowano ostro zarządzenia Kornilowa wyrażając zdanie, że skoro już konieczny

jest dyktator, to czy nie lepiej przywrócić «krwawego Mikołaja».

BERLIN (9 b. m. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» donosi z Zürichu, iż ukraińskie biuro prasowe komunikuje z Petersburga, iż «bolszewicy» są znowu panami Kronsztadtu.

Został zwołany nowy kongres rad robotn. i żołn.

BERLIN (10 września Tel. pryw.) Do «Voss. Ztg.» donoszą ze Sztokholmu: Uwzięni wielcy książęta Michał Aleksandrowicz, Paweł Aleksandrowicz i Dymitr Pawłowicz otrzymali podobno od rządu tymczasowego pozwolenie na wyjazd zagranicę pod warunkiem, aby z powrotem nie wrócili do Rosji.

Generał Harko, który również skazany został na banicję, opuścił wczoraj Petersburg.

KOPENHAGA (10 bm. W.T.B.) — «National Tidende» donosi ze Sztokholmu: Pisma petersburskie komunikują, że **prezydjum rosyjskiej rady robotników i żołnierzy postanowiło nie brać udziału w konferencji sztokholmskiej** ponieważ ani Anglja ani Francja ani też inne jakie państwo koalicyjne nie posyła swych przedstawicieli do Sztokholmu.

BERLIN (10 bm. Tel. pryw.) — Do «B. Z. am Mittag» donoszą z Karlsruhe: pisma szwajcarskie dowiadują się z granicy włoskiej, że zapowiada się **dalzy ciąg wielkiej bitwy nad Isonzo**, w którym to celu znaczne transporty wojska idą z południowych Włoch przez Medjolan. Na początku b. tygodnia ogłoszony został pobór z 1919 roku.

BERLIN (9 września Tel. pryw.) «Voss. Ztg.» donosi z Haagi, iż, według «Daily Mail», **rząd chiński z września przystąpił do umowy londyńskiej** co do niezawierania pokoju separatystycznego.

Sprawy polskie.

Utworzenie rządu polskiego.

Niedzielne gazety berlińskie zawierają wiadomość, że zapowiedziany urzędownie w dniach najbliższych nowy akt w sprawie polskiej ma na celu przedewszystkiem utworzenie prowizorycznego rządu w Polsce.

Utworzona ma być rada regencyjna złożona z trzech osób. Rada ta mianuje ze swej strony prezesa ministrów, który, po skompletowaniu gabinetu, przedstawi go radzie regencyjnej do zatwierdzenia.

Po utworzeniu gabinetu rozpisanę będą wybory do sejmu.

Akt w sprawie Polski nastąpić ma dn. 10 go września lub wkrótce po tym dniu.

«Berl. Tag.» wśród domniemyanych członków rady regencyjnej wymienia metropolitę Szeptyckiego (?) i ks. Zdzisława Lubomirskiego, a jako prezesa ministrów hr. Tarnowskiego.

Polacy we Franoji.

«Voss. Ztg.», powołując się na «Kurjer Lwowski», podaje następującą wiadomość z Genewy: We Francji utworzony został «rząd polski» pod przewodnictwem R. Dmowskiego. Członkami tego rządu są między innymi hr. Maurycy Zamojski i hr. Plater. «Rząd ten został podobno uznany przez państwa koalicyjne. Nie wszyscy Polacy we Francji rząd ten uznali. Na zebraniu w Paryżu, odbytem pod przewodnictwem b. posła do Dumy, Hipolita Mlewskiego, w obecności bar. Taube i hr. Władysława Zamojskiego przy licznych udziałach Polaków, zamieszkałych w Paryżu, założono protest przeciw imprezie Dmowskiego. Dmowski ma zamiar utworzenia armji polskiej z Polaków amerykańskich i z emigrantów polskich we Francji. Utworzona została nawet komisja do tych spraw, na

czelę której stanął Archinard, dotychczasowy szef francuskich wojsk kolonialnych, a jego pomocnikiem warszawianin, pułkownik armji francuskiej, Mokiejewski.

Królestwo Polskie.

Komunikat w sprawie legjonistów, internowanych w Szczypiornie i Benjaminowie.

Komisja do spraw jeńców podaje do wiadomości, iż dzięki energicznej działalności utworzonego w Kaliszu Komitetu Opieki nad internowanymi (Tow. Wzajemnego Kredytu), zasilonego funduszami, asygnowanymi przez Tymczasową Radę Stanu, oraz płynącymi z ofiar, wyżywienie internowanych w Szczypiornie legjonistów znacznie się poprawiło. Komitet dostarcza codziennie partję żywności do obozu dla polepszenia jedzenia w kotłach oraz kilkadziesiąt bochenków chleba. Internowani posiadają własną kuchnię. Komitet pośredniczy również w dostarczaniu internowanym bielizny, odcieży i paczek żywnościowych. Paczki żywnościowe i inne przysyłać można do obozu wprost, stosując się w tym względzie do przepisów, obowiązujących dla jeńców wojennych.

Wszelką korespondencję adresować należy: «Stammlager Szczypiorno pod Skalmierzycami».

Komenda legjonów delegowała do rozciągnięcia opieki nad internowanymi dwóch oficerów oraz dwóch lekarzy, którzy stanowią łącznik pomiędzy Komitetem a obozem.

Stan sanitarny w obozie obecnie się poprawił i naogół jest znośny. Delegat Kom., dr. Kasperowicz, trzykrotnie udawał się do Szczypiorny, — raz łącznie z ks. Sapiehą, celem obeznanania się na miejscu z warunkami pobytu internowanych oraz udzielenia Komitetowi odpowiednich informacji i instrukcji.

Co do oficerów, internowanych w Benjaminowie to, jak się okazało po sprawdzeniu przez ks. Sapiehę i dr. Kasperowicza rzeczywistego stanu rzeczy na miejscu — wyżywienie ich przedstawia się naogół nieźle. Mężem zaufania Komisji jest administrator dóbr Zegrze, p. Bruno Żelazowski, którego pomocy w znacznym stopniu zawdzięczać należy pomyślny względnie stan wyżywienia internowanych.

Paczki żywnościowe przysyłać można bądź wprost do obozu, bądź też składać na ręce p. Żelazowskiego. Paczki z bielizną, ubraniami itd. najlepiej oddawać do biura Komisji (Mazowiecka 7), skąd dwa razy tygodniowo dostarczane są do obozu.

Stan sanitarny internowanych przedstawia się dobrze. Sprawa uwalniania internowanych zarówno w Szczypiornie, jak i Benjaminowie, jako związana z ogólną sytuacją polityczną, narazie napotyka jeszcze trudności.

Komisja do spraw jeńców przyjmuje nadal ofiary w pieniądzu i w naturze.

Z GALICJI.

ś. p. Marjan Smoluchowski.

Przed kilku dniami zmarł w Krakowie na krwawą dyzenterję, której nabawił się w Ojcowie, rektor uniwersytetu, dr. Marjan Smoluchowski, słynny fizyk o europejskiej sławie. Zmarły był siostrzeńcem znanego w dziejach uprzemysłowienia Galicji Stanisława Szczepanowskiego. Osierocił żonę z domu Baraniecką (córkę Marjana, prof. uniwersytetu w Warszawie, a następnie w Krakowie), kilkoro dzieci, matkę i brata — szefa sekcji w zarządzie cywilnym c. k. gubernatorstwa w Lublinie.

Ojciec św. dla Litwy.

Prasa podaje podług «Dziennika Poznańskiego» komunikat szwajcarskiego «Komitetu generalnego dla ofiar wojny w Polsce» treści następującej:

Ojciec Święty w niewyczerpanym miłosierdziu Swojem, po udzielonym łaskawie dla Polski dniu modlitwy i powszechnych składkach kościelnych, zarządził z kolei modły i składki w dn. 20 maja r. b. na rzecz niemniej ciężko doświadczonej bratniej Litwy. Komitet nasz, przeznaczając stale dotychczas znaczną część swoich funduszy na rzecz ofiar wojny na Litwie — zwrócił się do Ojca Świętego z prośbą o miłosierdnie wskazanie Jego intencji względem rozporządzenia funduszami, osiągniętymi z rzeczonych składki 20 maja. W odpowiedzi na to zapytanie Komitet zaszczycony został pismem następującem:

Panie Prezesie! Nie omieszkałem przedłożyć Ojcu Świętemu do miłosierdziwego uznania prośbę Pańską zawartą w liście z dnia 9 maja r. b. w przedmiocie podziału funduszy, zebranych z upoważnienia Ojca Świętego w kościołach katolickich całego świata w dniu 20 maja r. b. na rzecz nieszczęśliwych ofiar wojny na Litwie.

Ojciec Święty polecił mi zakomunikować Panu, że Jego życzeniem jest, aby zasiłki zostały rozdzielone pomiędzy wszystkich mieszkańców bez różnicy, biorąc pod uwagę nie odmiennosć języków, lecz całość ludności na Litwie. Korzystam skwapliwie ze sposobności, aby ponowić Szanownemu Panu Prezesowi zapewnienie mego wysokiego poważania.

(podp.) Piotr kardynał Gasparri. Wielmożny Pan Antoni Osuchowski, Prezes Komisji Wykonawczej Generalnego Komitetu Pomocy ofiarom wojny w Polsce, Vevey.

Niemcy.

Odowiedź na notę Papieża.

«Voss. Ztg.» informuje, że wbrew poprzednim wiadomościom specjalna komisja przy kanclerzu Rzeszy odbędzie naradę w sprawie odpowiedzi na notę Papieża już w dn. 10 września, w poniedziałek, o godz. 4 po południu. Na posiedzeniu tym ułożona będzie w ogólnych zarysach odpowiedź, a następnie w krótkim czasie zostanie do Watykanu wysłana.

Ta sama gazeta podaje wiadomość na podstawie dobrze poinformowanej holenderskiej gazety «Tijd», że Niemcy w odpowiedzi na notę Papieża stwierdza, że prowadzi wojnę obronną, że nie mają zamiaru zatrzymać sobie na stałe Belgji, o ile tylko przeciwna strona złoży gwarancje, że nie zawrze z Belgją umów, naruszających jej samodzielność.

Wywiad z kanclerzem Rzeszy.

7-go bm. bawił w Stuttgartu do celu przedstawienia się królowi wirttemberskiemu kanclerz Rzeszy, dr. Michaelis. Z okazji tej bytności kanclerz Rzeszy przyjął kilku przedstawicieli miejscowej prasy, przyczem najciekawszych informacji udzielił naczelnemu redaktorowi gazety «Stuttgarter Nene Tagblatt», p. Ernstowi Keilowi.

Na zapytanie tego ostatniego, czy, w jakiej formie i kiedy zostanie zgłoszony projekt reformy wyborczej w Prusach, kanclerz Rzeszy odpowiedział, że to nastąpi na początku najbliższej sesji Sejmu pruskiego.

Co do treści projektu, kanclerz Rzeszy nie wypowiedział się, lecz zaznaczył tylko, że projekt będzie przepojony duchem prawa wyborczego do Reichstagu.

W sprawie Alzacji i Lotaryngji dokonywują się obecnie ożywione prace. Nie jest jeszcze przystosowaną, czy wynikiem ich będzie podział kraju, czy też przekształcenie go na samodzielne państwo związkowe Rzeszy niemieckiej.

Anglja.

Lloyd George o Rosji.

Reuter donosi z Londynu w dniu 7-go września: Lloyd George wygłosił w Birkenhead mowę, w której powiadał:

Daremno byłoby zaprzeczać, że komunikaty z Rosji są niepokojące. Już dawno uznałem, że o ile wybuchnie rewolucja, to rezultatem jej będzie przedłużenie wojny. Nieuniknionym skutkiem rewolucji jest dezorganizacja. Oczekiwałem szybkiego przywrócenia porządku. Musimy jednak być cierpliwi. Dowódcy rosyjscy są bardzo zdolnymi ludźmi i patriotami oraz bardzo lojalnymi wobec sprzymierzeńców. Wiem doskonale, co nam grozi, jeśli Rosja pod kierunkiem rządu rewolucyjnego zostanie pobita. Terytorjum Rosji, tak samo jak Belgja, zostanie stratowane. Niemcy w kilka godzin po zajęciu nazywają już Rygę niemieckim miastem. Rosjanie bardzo dobrze wiedzą, że o ile armja niemiecka zajmie Petersburg, nie dojdzie już do utworzenia bardziej wolnościowego rządu. Troszczę się nie tylko o wpływ, który wypadki rosyjskie wyrzucić mogą na prowadzenie wojny, ale obawiam się, że niepowodzenie w Rosji wyrządzi demokracji w całym świecie ogromne szkody.

Jedno dodaje mi bardzo odwagi: dążenie Niemiec do zasiania niezgody między sojusznikami na wschodzie i zachodzie nie udało się. Dlaczego Niemcy nie wdarli się do Rosji przed kilku miesiącami? Uczynili to oni faktycznie ale nie przy pomocy armji lecz przy pomocy agentów. Bataljony ich rozlały się po całym kraju. Poco? Poto, by w całej Rosji zasiać nienawiść, wściekłość i nienawiść przeciw sprzymierzeńcom.

A jeśli teraz Niemcy z armatami wkraczą do Rosji, to dzieje się to dlatego, że wiedzą, iż inne metody zawiodły. Cała próba niemiecka wywołania w Rosji wrażenia, że wojna jest skutkiem angielskich machinacji, była bezskuteczna. Wojna zaczęła się na wschodzie, a nie na zachodzie. Rosja została do niej wciągnięta, ponieważ wystąpiła w obronie Serbji, Francja zaś, ponieważ zobowiązana była na mocy wiążącego ją przymierza, Belgja—ponieważ leżała na prostej drodze do Francji, a Anglja, ponieważ dała słowo, że będzie bronić Belgji. Faktem jest jednak, że masynerja w Rosji została złamana, a Kierenski i jego koledzy stoją przed strasznie zadaniem odrobic błędy stuleci i to pod ogniem armat niemieckich. Sądzę, że ministrowie rosyjscy dorosli do swych zadań. To, co Anglja uczynić może, aby pomóc Rosji do ożywienia jej sił, uczynimy wszyscy z ochotą.

Lloyd George wspominał następnie o rzekomych triumfach we Włoszech, oporze Rumunów i zwycięstwie aliantów na froncie zachodnim, wskazując na bliską pomoc Ameryki, która dotychczas nigdy nie była jeszcze zwyciężona.

Francja.

Kryzys ministerjalny.

Jak donosi ag. Havasa pod datą 8 bm., po powrocie prezesów obu Izb do Paryża, prezes ministrów Ribot złożył prezydentowi republiki prośbę o dymisję gabinetu.

Prezydent republiki naradzał się z obydwoma prezesami Izby i następnie upoważnił Ribot do utworzenia nowe-

go gabinetu ministrów, na co ten ostatni wyraził zgodę.

Ag. Havasa donosi dalej, że frakcja zjednoczonych socjalistów w Izbie deputowanych powzięła uchwałę na rzecz udziału w «rządzie obrony narodowej» w duchu energicznego kontynuowania wojny oraz przystosowanej do interesów warstw robotniczych polityki republikańskiej.

Jak donosi z Paryża «Nieuwe Rotterdamse Courant», «Figaro» komunikuje skład nowego gabinetu Ribot. Według tych informacji Painlevé otrzymuje tekę ministra wojny, Chaumet—marnarki, Thomas—amunicyj, Feeg—spraw wewnętrznych, Clementel—handlu. Viviani, b. prezes ministrów na początku wojny, ma obecnie zupełnie ustąpić ze składu gabinetu.

«Berlin. Lokalanz.» donosi z Genewy, iż w liczbie posłów, którym Ribot proponował stanowiska ministerjalne, «Matin» wymienia 3 socjalistów, mianowicie wiceprezesa Izby, Groussiera, burmistrza Limoges, Betouilla oraz Varenna. Usuający się minister do spraw żywnościowych, Violette, ma być zastąpiony przez Clement, minister kolonji zaś, Maginot, przez Lebruna, który już raz piastował tę tekę.

Socjaliści Groussier i Varenne obiecali wejść w skład gabinetu pod warunkiem zgody na to ze strony kierownictwa partyjnego.

* * *

PARYŻ (10 b. m. Hawas). — Minister prezydent Ribot zwołał w sobotę po południu polityków, z których pragnął utworzyć gabinet, gdy w tem przybyli przedstawiciele parlamentarnej grupy socjalistów z oświadczeniem, iż stronnictwo ich nie jest w stanie przyjąć na siebie odpowiedzialności za nowy gabinet. Minister Thomas zakomunikował Ribotowi, iż nie będzie w stanie udzielić mu poparcia, które obiecywał. Mimo to Ribot był zdecydowany utworzyć gabinet. Atoli na zgromadzeniu wieczorem, które zebrało się celem ostatecznego utworzenia gabinetu, oświadczył Painlevé, iż co do siebie uważa za rzecz niemożliwą zrzec się poparcia grupy socjalistycznej. Wobec takiego oświadczenia Ribot w porozumieniu ze wszystkimi uczestnikami zebrania złożył udzielony sobie mandat utworzenia gabinetu z powrotem w ręce prezydenta Poincaré'ego.

ROSJA.

Półroczny jubileusz rewolucji.

PTA. donosi z Petersburga w d. 8 września: Na jutro z racji półrocznego jubileuszu rosyjskiej rewolucji rada robotników i żołnierzy zwołała w całej Rosji około 40 zebrań ludowych i meetingów w celu zasilenia swych środków pieniężnych. Oprócz socjaldemokratów chcieli i maksymaliści w Petersburgu wyzyskać ten dzień i od pewnego czasu zapowiadali, iż przygotowują zbrojną akcję przeciw tymczasowemu rządowi. W istocie rozpozyczyli oni urabiać opinię wśród robotników i garnizonu stolicy.

Przygotowania te bardzo zaniepokoiły ludność Petersburga, której nastroj staje się coraz bardziej bojaźliwy. W dniu dzisiejszym gubernator wojenny Petersburga, gen. Wasilkowski, za pomocą odezwy uspokoił mieszkańców. Każda próba zakłócenia pokoju zostanie siłą stłumiona.

Podobnie nawołuje komisja kierująca rady robotników i żołnierzy, rada zawodowa i komisja rady generalnej robotników, oświadczając, że ci robotnicy i żołnierze, którzy z bronią znajdują się na ulicy, są szpiegami i wrogami rewolucji, chcącymi utopić

ją we krwi. Według pism wieczornych, rząd tymczasowy rozważał środki tymczasowe przeciw zamierzonemu wystąpieniu maksymalistów, a «Więź. Wreńia» sądzi, że wszyscy ministrowie są jednomyślni co do decydującego charakteru tych środków. W ostatniej chwili donoszą, że maksymaliści ze względu na te wymowne przeciwdziałanie zrzekli się swych zamierzeń.

Echa upadku Rygi.

Pet. ag. telegr. donosi z Petersburga, że uwarunkowane przez ewakuację Rygi zmiany na froncie, przesunęły Petersburg do pasa wojskowego.

Ponieważ jednak obecność rządu oraz organów administracyjnych przeszkadza stosowaniu sądownictwa wojennego w stolicy, rząd postanowił utworzyć specjalny zarząd cywilny, który będzie miał przedewszystkiem za zadanie utrzymanie w Petersburgu porządku publicznego.

Według informacji, otrzymanych przez pisma angielskie, 12-a armja rosyjska, która cofnęła się, została na rozkaz rządu prowizorycznego rozwiązana i z powodu tchórzostwa w obliczu wroga wykreślona z ogólnej listy armji. Formacje wojskowe 12-ej armji zostały przyłączone do nowych organizujących się wojsk.

W garnizonie petersburskim daje się zauważyć niepokój wskutek szerzonej znów agitacji.

Przedstawiciele Rady robotn. i żołn. organizują zebrania w koszarach.

Natomiast, jak głosi depesza z Petersburga, otrzymana w Kopenhadze, komisarz rządowy przy armji północnej, Wojtinskij, donosi, iż wojska rosyjskie, pomimo ciężkich strat, są w dobrym nastroju i dlatego tylko cofnęły się, ponieważ ich artylerja została przez artylerię niemiecką zmuszona całkowicie do milczenia.

Są poczynione kroki w celu lokalizacji przerwania frontu i zajęcia pozycji na nowej bezpiecznej linii, która prawdopodobnie będzie ciągnąć się od Friedrichstadtu do jakiegoś punktu nad zatoką Ryską pomiędzy Rygą a Wendenem.

Wypadki pod Rygą nie zaskoczyły niespodzianie rosyjskiego dowództwa naczelnego i dlatego zawczasu zostały poczynione wszelkie przygotowania w celu ewakuacji okręgu Rygi.

Syberja domaga się samodzielności.

Reuter donosi z Tomsku, iż konferencja delegatów ze wszystkich prowincji Syberji opracowała plan utworzenia samodzielnej Syberji. Według tego projektu, władza prawodawcza ma być złożona w ręce syberyjskiej Dumy, władza wykonawcza w ręce Rady ministrów, wymiar sprawiedliwości w ręce Senatu syberyjskiego.

Pomoc amerykańska.

«Voss. Ztg.» donosi z Genewy, iż, jak donoszą pisma paryskie z Waszyngtonu, Wilson opracował plan pomocy na wielką skalę dla Rosji i przedłożył rządowi rosyjskiemu projekt konstytucji.

Gazety lyońskie donoszą z Waszyngtonu, że wobec klęski rosyjskiej Ameryka żąda jaknajszybszego zwołania koalicyjnej Rady wojennej. Rada ta wojenna ma się odbyć w Paryżu.

Spisek kontr-rewolucyjny.

Pet. ag. tel. donosi, że śledztwo w sprawie spisku kontrrewolucyjnego jest energicznie kontynuowane.

Wykryto stosunki pewnych wielkich ksiąząt, o których wspólnem zaareztowaniu donoszono niedawno, oraz osób z pomiędzy otoczenia cesarza do pewnych polityków monarchicznych.

Były zebrane bardzo znaczne sumy pieniężne. Ślady spisku zostały

